



Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayev
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1647 (152/2026) | 24.06.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Jakub Olchowski

Rosnące znaczenie Ukrainy jako „dostawcy bezpieczeństwa”

Wojna z Rosją zmieniła nie tylko ukraińskie Siły Zbrojne, ale także pozycję Ukrainy w europejskim systemie bezpieczeństwa. Dzięki dynamicznemu rozwojowi przemysłu obronnego, technologii wojskowych oraz unikatowym doświadczeniom zdobytym na polu walki Ukraina coraz częściej występuje nie jako odbiorca zachodniej pomocy, lecz jako partner zdolny do współkształtowania bezpieczeństwa Europy. Tendencja ta znajduje odzwierciedlenie zarówno we współpracy wojskowej, jak i w politycznych ambicjach władz ukraińskich.

Rozwój międzynarodowej współpracy wojskowej Ukrainy. W 2026 r. Ukraina podpisała kilkanaście umów, deklaracji oraz pakietów w dziedzinie obronności i współpracy wojskowej z partnerami z całego świata. Przestała być jedynie odbiorcą pomocy i zaczęła aktywnie eksportować swoje technologie, ponieważ posiada kluczową i przetestowaną na realnym polu walki wiedzę z zakresu zwalczania systemów bezzałogowych, wojny elektronicznej oraz zintegrowanej obrony powietrznej, funkcjonującej w warunkach pełnoskalowego konfliktu. Wiedza ta jest bardzo cenna z punktu widzenia wielu państw (np. USA, Niemcy, Holandia, Wielka Brytania), których siły zbrojne już wzorują się na ukraińskich rozwiązaniach (np. innowacyjnym systemie świadomości sytuacyjnej i zarządzania polem bitwy Delta), wdrażając własne systemy dowodzenia i łączności oparte na sztucznej inteligencji i sieci 5G.

Do najważniejszych porozumień obronnych zawartych w tym roku należą umowy z następującymi państwami:

- Niemcy: pakiet o wartości 4 mld euro, który obejmuje dostawy systemów Patriot, wspólną produkcję amunicji i dronów wykorzystujących sztuczną inteligencję. Ponadto ukraińscy żołnierze przekazują armii niemieckiej wiedzę z zakresu obsługi i zwalczania bezzałogowców, walki elektronicznej oraz korzystania z nowoczesnych aplikacji do dowodzenia (szkolenia prowadzone w Niemczech).
- Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Katar: 10-letnie ramowe umowy między państwowe o współpracy obronnej w zakresie technologii zwalczania dronów i systemów obrony powietrznej, przewidujące również wspólne projekty przemysłowe w dziedzinie obronności i cyberbezpieczeństwa.
- Norwegia: wspólna deklaracja zacieśniająca współpracę przemysłów obronnych oraz tworząca ramy dla produkcji ukraińskich bezzałogowców w Norwegii.
- Litwa, Estonia i Łotwa: wspólne deklaracje o bezpieczeństwie i obronie, określające kierunki współpracy na rzecz rozwoju wielowarstwowego systemu obrony powietrznej w Europie oraz wspierania rozwoju technologii wojskowych, ze szczególnym uwzględnieniem systemów bezzałogowych.

Dodatkowo w 2025 r. Ukraina podjęła (m.in. w ramach tzw. formatu Ramstein) rozmowy z Holandią, Szwecją, Danią, Czechami, Francją, Włochami, Wielką Brytanią, Kanadą, Bułgarią i Polską, dotyczące uruchomienia wspólnej produkcji zbrojeniowej (głównie amunicji) oraz rozwoju systemów bezzałogowych i walki radioelektronicznej. Należy przy tym podkreślić, że porozumienia te dotyczą niejednokrotnie nie tylko rozwoju i produkcji technologii zbrojeniowych, ale także ich eksportu.

Ukraina podjęła już zresztą decyzję o eksporcie broni. Wymuszony przez wojnę dynamiczny rozwój krajowego przemysłu obronnego umożliwił wprowadzenie tzw. „kontrolowanego eksportu” nadwyżek produkcyjnych (pierwszeństwo w dostępie do uzbrojenia mają ukraińskie Siły Zbrojne). Dotyczy to przede wszystkim systemów bezzałogowych i walki radioelektronicznej oraz oprogramowania. System eksportu funkcjonować będzie w oparciu o tzw. „umowy dronowe” (*Drone Deals*), ale jego zakres zostanie ograniczony wyłącznie do państw, które wspierają



Ukrainę i nie współpracują z Rosją. W maju 2026 r. Kijów informował o „około 20 krajach”, z którymi prowadzone są rozmowy.

Współpraca z Unią Europejską. Ścisłą integrację technologiczną Ukrainy ze strukturami europejskimi wspiera także Komisja Europejska. W ramach współpracy wojskowej z Unią Europejską podjęto m.in. decyzję o włączeniu Ukrainy do unijnych programów obrony powietrznej oraz systemów zwalczania dronów. Kluczowym elementem tych działań ma być integracja ukraińskich doświadczeń bojowych z europejskimi systemami obronnymi. Komisja Europejska uznała, że obrona powietrzna, technologie bezzałogowe oraz systemy antydronowe stanowią obecnie priorytet bezpieczeństwa całego kontynentu¹.

Według zapowiedzi Brukseli, tylko w bieżącym roku na pilne potrzeby wojskowe Ukrainy ma zostać przeznaczonych ok. 30 mld euro. Środki te powinny wesprzeć m.in. rozwój wspólnej europejskiej architektury obrony powietrznej oraz interoperacyjność systemów wykorzystywanych przez państwa Unii Europejskiej i Ukrainę.

W tym kontekście coraz częściej podkreśla się, że szybka adaptacja Ukrainy do wymogów współczesnej wojny – zwłaszcza w obszarze nowych technologii, sztucznej inteligencji i produkcji przemysłowej – wpłynęła na zmianę europejskiego myślenia o bezpieczeństwie. Jak zauważył prezes GLOBSEC Róbert Vass, jednym z kluczowych wniosków GLOBSEC Forum 2026 (Praga, 21–23 maja) jest stwierdzenie, że „Ukraina nie jest już wyłącznie konsumentem bezpieczeństwa, lecz jego dostawcą dla Europy”. Dodał również, że europejskie państwa coraz częściej potrzebują ukraińskiego zaplecza technologicznego i przemysłowego – „niekiedy bardziej, niż sama Ukraina potrzebuje Europy”².

Wnioski. Szeroko zakrojona współpraca wojskowa ma dla Ukrainy wymiar przede wszystkim pragmatyczny, ponieważ bezpośrednio wspiera wysiłek wojenny państwa. Nie mniej istotne jest jednak jej znaczenie polityczne. Władze w Kijowie coraz wyraźniej odchodzą od narracji przedstawiającej Ukrainę wyłącznie jako beneficjenta zachodniej pomocy. Zarówno w przekazie elit politycznych, jak i w postawach społecznych widoczna jest rosnąca tendencja do przedstawiania Ukrainy jako samodzielnego i istotnego podmiotu regionalnego systemu bezpieczeństwa. Symbolicznym wyrazem tej zmiany jest umocnienie pozycji Wołodymyra Zełenskigo, która wydaje się obecnie znacznie silniejsza niż rok wcześniej, gdy Donald Trump podczas spotkania w Gabiniecie Ovalnym stwierdził, że Ukraina „nie ma kart”³.

Ukraina konsekwentnie stara się zatem przekonywać partnerów zachodnich, że nie tylko przetrwała rosyjską agresję, lecz także pozostaje zdolna do aktywnego kształtowania sytuacji bezpieczeństwa w Europie Wschodniej. Ma to istotne znaczenie zarówno z punktu widzenia utrzymania wsparcia wojskowego i finansowego Zachodu, jak też w kontekście negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską – Ukraina chce być postrzegana jako partner, a nie petent.

Znajduje to odzwierciedlenie również w polityce regionalnej. Władze w Kijowie prezentują coraz bardziej asertywną postawę wobec państw uznawanych za element rosyjskiej strefy wpływów. Świadczą o tym m.in. pierwsza oficjalna wizyta Swiatłany Cichanouskiej w Kijowie w maju 2026 r., zdecydowana retoryka wobec Kremla, a także spektakularne ataki powietrzne wymierzone w rosyjską infrastrukturę wojskową i cele w rejonie Moskwy. Działania te mają znaczenie nie tylko militarne, ale również polityczne i komunikacyjne – pokazują zdolność Ukrainy do aktywnego oddziaływania na środowisko bezpieczeństwa.

Jednocześnie Kijów coraz częściej przedstawia siebie jako „dawcę bezpieczeństwa”, a nie wyłącznie jego odbiorcę. W praktyce oznacza to dążenie do zajęcia pozycji jednego z głównych filarów bezpieczeństwa Europy Wschodniej w warunkach rosnącej niepewności co do długofalowego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w sprawę

¹ W lutym 2026 r. ogłoszono strategię „Action Plan on Drone and Counter-Drone Security”, inne programy to np. Eastern Flank Watch i European Drone Strategy 2.0.

² Zob. <https://www.politico.eu/article/globsec-forum-2026-live-updates/> [23.06.2026].

³ Warto zaznaczyć, że prezydent Zełenski w polityce międzynarodowej prezentuje coraz bardziej asertywną postawę, np. wobec Stanów Zjednoczonych, Rosji, Białorusi, a także – Polski.



europejskie. Nieprzypadkowo w debatach dotyczących przyszłej architektury bezpieczeństwa kontynentu Ukraina wskazywana jest jako potencjalnie kluczowy uczestnik projektów, takich jak europejski system obrony przeciwrakietowej. Z perspektywy Kijowa równie istotne pozostaje ograniczenie możliwości odbudowy rosyjskich wpływów w powojennym łańdź regionalnym oraz przeciwdziałanie próbom normalizacji relacji Zachodu z Rosją i Białorusią bez uwzględnienia interesów Ukrainy.

Dotychczasowe działania wskazują, że strategia ta przynosi wymierne efekty. Sukcesem politycznym było zaproszenie Ukrainy do udziału w szczycie G7. Istotne znaczenie miały również prowadzone w jego trakcie rozmowy dotyczące licencyjnej produkcji pocisków do systemu Patriot, a także uzyskanie francuskiego wsparcia w zakresie zabezpieczenia uszkodzonej infrastruktury Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej oraz zaangażowanie Szwajcarii w odbudowę zniszczonej w wyniku rosyjskich ataków Ławry Peczerskiej w Kijowie.

Jeszcze ważniejszy wydaje się polityczny wymiar deklaracji przyjętej przez przywódców G7. W dokumencie podkreślono poparcie dla niepodległej, suwerennej i zdolnej do obrony Ukrainy, wskazując jednocześnie, że bezpieczeństwo Ukrainy stanowi integralny element bezpieczeństwa całego obszaru euroatlantyckiego. Państwa G7 zadeklarowały dalsze rozwijanie współpracy z Kijowem nie tylko w sferze wojskowej, lecz także technologicznej, finansowej i instytucjonalnej. Z kolei Ukraina zobowiązała się do wnoszenia „pozytywnego wkładu w bezpieczeństwo partnerów”. Ukraina dąży do tego, by występować nie jako przedmiot polityki bezpieczeństwa, lecz jako jeden z jej aktywnych współtwórców.

Paradoksalnie, z jednej strony Ukraina pozostaje silnie zależna od zachodniego wsparcia militarnego i finansowego, z drugiej – coraz skuteczniej przedstawia się jako podmiot współodpowiedzialny za bezpieczeństwo Europy. To strategia wizerunkowa, konsekwentnie realizowana przez władze w Kijowie, jednak oparta na realnych zasobach i doświadczeniu, co umożliwia Ukrainie faktyczne wzmacnianie swojej pozycji międzynarodowej.